

SZCZUTEK

Szczutek wychodzi od roku 1869 co Niedzielę.

Prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową kosztuje całorocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartrocznie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 85 ct.

W Wielkiem księstwie Poznańskiem 5 talarów.

We Francji, Szwajcarji i Włoszech całorocznie 21 franków.

Prenumerować można w redakcji „Szczutka“ przy ulicy Sobieskiego, gdzie sklep Jürgensa, pod liczbą 4 I. piętro; we wszystkich księgarniach i agencjach dzienników i we wszystkich urzędach pocztowych.

Reklamacje nie opłacają się.
Listy przyjmują się tylko opłacone.
Manuskrypta nie zwracają się.



Prenumerat i we Lwowie kosztuje z przesyłką pocztą miejscową do domu całorocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartrocznie 2 złr. 50 ct., miesięcznie 85 centów.

Numer pojedynczy kosztuje 20 ct.

Dodatek zawiera łamigłówki, szarady, zadania szachowe i inseraty.

Inseraty drukują się za opłatą 6 ct. od wiersza drobnym drukiem w jednej szpalcie. Stronica inseratowa zawiera cztery szpalty.

Inseraty przyjmuje: Administracja Szczutka; drukarnia K. Pillera; Agencja W. Piątkowskiego przy placu katedralnym.

W Wiedniu: Agencja Haasensteina Vogel. — W Berlinie: Rudolf Moose.

PISMO SATYRYCZNO-POLITYCZNE.

Włda do Sejmu!

Ty, coś świstaki opiekuńczem skrzydłem
Prawa zasłonił przed myśliwców lufą —
Coś jak Stróż-Anioł stanął dziś nad bydłem,
Nad krową (Vacca) i świnią (Sus Buffon)
Sejmie — nad chłopą zlituj się cierpieniem;
Przecież on także Bożem jest stworzeniem! —

Zwierz ten (w Pliniuszu zobacz Agricola)
Pożyteczniejszym nawet jest od zięby,
Bo gdyby przestał uprawiać nam pola,
Nie mielibyśmy co włożyć do gęby.
Los weterański! (patrz co piszą o tem
Pouczająco Liebig z Moleschottem!) —

Więc, że to casus wielce paskudeus,
Radzę Ci przeto pilne mieć staranie,
Ażebym lichwy paszczą Żyd (Judeus) —
Zwierzęcia tego nie zjadł na śniadanie —
Bo, jeśli zje go, to Ci powiem szczerze,
Że zejdzim na psa (patrz Canis w Cuvierze!)

Że nam „rząd sprzyja“ znów nas zapewniano,
A Pismo mówi (patrzaj w Mateuszu)
Że „temu, który prosi, będzie dano.“
Tyś prosił, prawda! lecz bez animuszu; —
Więc wystrychnięto nas sofizmów kupą
Na dudków (Zobacz w Buffonie Uppupo!)

I stoi dalej w Pismie (vide Łukasz)
Że „drzwi otworzą temu który puka,“
Lecz ty mój drogi zbyt dyskretnie pukasz,
A to w pukaniu leży cała sztuka,
Bo miasto palców (digni) najczęściej
Pukając trzeba użyć (pugni) pięści! —

Więc że wiesz teraz jak pukać i prosić,
Już nie wyczekuj Rady karteluszu,
Bo z słów komisji przecie możesz wnosić
Co piszczy w trawie (patrz Gramen w Pliniuszu)
Lecz pukaj znowu pugno, a nie cicho,
A prosząc, trąby użyj z pod Jerycho.

Ani też zważaj, że to nie licuje
Z dyplomatycznych praktyk twych sposoby
I gdy Ci rzeką, że „rząd kraj miluje,“
Ty mów: „Głos słyszę — nie widzę osoby,“
Boć taki Pismo Ci zaleca modus;
(Obacz w Mojżesz, Rozdział V, Exodus)

Więc choćby nawet miało przyjść do borby
Pukaj, niech wie lud kto mu życzy szczerze,
A zaś kto byłby rad go ubrać w torby,
I chce go zmusić (patrz Shyllock w Szekspirze)
By gryzł od dołu grobów trawę (gramen)
Od czego Boże zachowaj nas! Amen! —

Chochlik.



Usunąć, podsunąć — a potem runąć!

Ministerjum Auersperga wraz z ministrem rodakiem coraz więcej zajmuje się uszczęśliwianiem Polaków w Galicji.

Szkoda tylko, że uszczęśliwianie to odbywa się zbyt jednostronnie. Ogranicza się bowiem jedynie na *usuwanie* niebezpiecznych rzeczy.

Polecono dotąd usunąć ze szkół i z bibliotek szkolnych: *Historję Polski Szmitta Henryka*, *Wieczory pod Lipą* i *mapę Polski* wydaną w Krakowie w r. 1871.

Zapomniano jednak *podsunąć* cobądź innego na miejsce usuniętych.

Polecamy przeto zubożałe biblioteczki szkolne łaskawej uwadze ministra-rodaka, który będąc mistrzem w usuwaniu, powinien być biegłym także w podsuwaniu.

Zamiast *Historji Polski Szmitta*, należałoby podsunąć wypracowaną w swoim czasie *Historję Polską na austrjackim sosie* przez historyków „Szczutka.”

Zamiast *Wieczorów pod Lipą*, powinien minister-rodak podsunąć roczniki: *Hans Jörgla*;

a zamiast mapy polskiej w dawnych granicach możnaby śmiało wprowadzić dla szkółek polskich mapę *Palestyny*.

Ministrze rodaku!

W połowie drogi nie godzi się stawać. Naprzód, byle śmiało, mosty odwrotowe i i tak już zawalone.

Odpowiedź Rittera von Kallir na poufny list Potockiego, umieszczony w Nr. 14

Jaśnie Wielmożni Pan hrabio!

Pan hrabia pisze, co ja zechce zrozumieć, że to jest skandal, aby ja był kasjerem i powiernikiem pana hrabiego.

Nu — ja niechcę tego zrozumieć.

Między nami, nie powinno takie być ce-regiele; my arystokracja mamy swoje prawa.

Co z tego, że pan hrabia teraz Marszałkiem, i że pan hrabia awansował na Polaka.

My arystokracja nie należemy do żadnego narodu, my sobie chodzimo tak z pańska na górze po wszystkich narodach. My tak po angielsku chochmess.

Pan hrabia pisze, co ja niepotrzebnie zrobił broiges z patryotami w delegacji. Przecież pan hrabia nie będzie chciał, aby ja Ritter von Kallir z tymi polskimi szlachetkami kompromitował się vor deutschen Grafen und Fürsten.

Pan hrabia chce, aby ja się teraz nie przyznawał do pana hrabiego, aby te polskie patryoty nie krzyczeli; po co tego? Ja teraz także przystanę do Polaków, będzie to mój nowy sport — i będzie spokój.

A lavoir! z Jaśnie Wielmożnym panem hrabiem

N. Ritter von Kallir, z Brodziech.

Z podróży.

Ku Austrii polityka Włochów się przechyla: Andrassy z Margaritą tańczył już kadryla; Lecz kto grał im do tańca i kto był vis-a-vis, O tem raport z podróży zgoła nic nie prawi.

Korespondencja do pocziwej „Independance Belge.”

Rząd rosyjski już ze świecą szukać musi nieprzyjaciela w królestwie Polskiem. Wszysey już Polacy wrócili na łono szysmatyckiego kościoła, a w Warszawie samej nie dostaniesz katolika i za dukata. Nie było wprawdzie nigdy wielu Polaków w tak zwanej Polsce. Podanie mówi o czterech, a z tych trzech zginęło w ostatnim buncie. Car biały, pije wódkę tak samo jak chłop polski, i pochodzi w prostej linii od Piasta, który się niedawno ożenił z Katarzyną. Pokazuje się także, że owej sławnej Rzeczypospolitej Polskiej nie było nigdy; był tylko gdzieniegdzie pan polski, ale tych wywieszał już Car biały. Niedawno walczyło wprawdzie kilku Polaków pod sztandarem wolności, ale to byli Polacy nie z tej Polski; to musi być inna jakaś polska ziemia, którą zachodni geografowie niezawodnie kiedyś odkryją. —

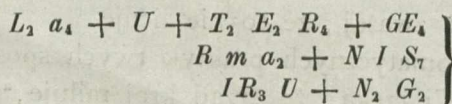
F E J L E T O N.

Zarys chemii społecznej.

ROZDZIAŁ III.

(Ciąg dalszy.)

Poznaliśmy już wiele pierwiastków, znamy także najważniejsze procesy chemiczne, możemy więc przystąpić do niektórych części chemii analitycznej. Weźmy naprzykład twardy niesłychanie i trudny do rozpuszczenia silicat, którego skład chemiczny jest następujący:



Rozpuśćmy teraz ów sylikat w wodzie portfelowej i dodajmy kilka drahm hipohondrzanu błagi (BH), natenczas ujrzemy, że płyn cały pocznie się burzyć, gdyż hipohondrzan błagi połączy się z atramentowym stroniczanem niedoleżstwa, i ulotni się jako gaz kwas lotny o składzie chemicznym: $Ba + N Ha + N S$.

Skoro pozostały płyn odparujemy nieco, i zobojętnimy papierem (p), a następnie postawimy przez noc w chłodnej stajni kawalerskiej, wykrystalizuje w przepysznych, choć nieokrzesanych kryształach sól o składzie chemicznym: $a U E + R S + p + E R G$. Poznawszy już pierwiastki, rozróżnimy w tym związku na pierwszy rzut oka: Elastyczność (E) obok ukazu (U) tudzież rabies germanica (R) w połączeniu z gniewem (G).

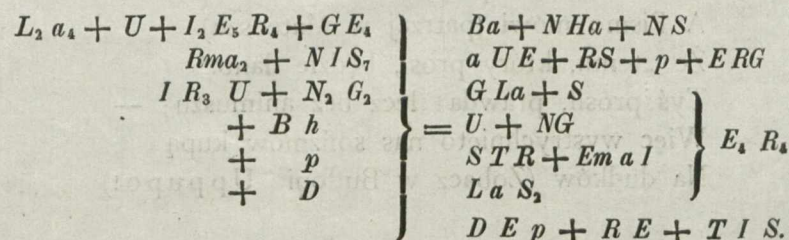
Zławszy płyn ostrożnie z kryształów, należy go przedestylować przez profesoralny alembik. Przy wysokiej temperaturze t. z. kryminalnej, otrzymamy jako destylat ciecz eteryczną, niemal

doktrynerską o składzie $G L a + S E R$; przy niższej zaś temperaturze administracyjnej przecieknie płyn wodnisty, podobny do leaderów prasy oficjalnej, a mający skład: $U + N G + E R$.

Pozostałą w alembiku ciecz brudną należy teraz prze-filtrować. Powoli się będzie sączyć i oczyszczać, i nareszcie osadzi się na filtrze proszek ciemny, zwany proszkiem oświecenia, dlatego, że służy do zapraszania oczów i zaślepiania, a wyrażający się formułą: $S T R + E m + a I + E R$.

Tu następuje ostatnia operacja. Oto do płynu przefiltrowanego wkładamy cienki denarek srebrny, (D) co powoduje roztworzenie ostatnich dwóch związków. Związek $D E p + R E + T I S$ rzuca się z cheiwością na denarek, oxyduje takowy, przeżera i obsiada na około, podczas gdy drugi związek $L a S_2 + E R$ precypituje w kształcie biurokratycznych kłaczek, i osadza się na dnie naczyńnia.

W ten sposób robieramy analitycznie silicat, znany aż nadto dobrze pod nazwą *cis/itavian'u*. Cała operacja chemiczna przedstawia się w zestawieniu jak następuje:



Polityk lwowski.



— A co, panie tego, nie mówilem? Ja zawsze powiadam, panie tego, że katastrofa już blisko. Wiktor Emanuel widocznie teraz żałuje, że się z Bismarkiem wdawał; i Panie tego, zrobi teraz sojusz z Austrią, Anglią, Francją a może z Turcją, i panie, jak się wezmą do Niemców, to narobią takiej kalamancji, panie tego, tego, że w Europie takiej wojny jeszcze nie było. Przyjdzie do tego, że sam Garibaldi pojedzie do Wiednia, i może z Benedekiem się zaprzyjaźni. Ja, panie, powiadam, że wszystko być może. Kto wie, może nawet sam papież z Garibaldim się pocałuje. Ja, panie tego, nie ręcę już za nic. Moja kombinacja polityczna jest jasną, panie tego, i pewną. Szkoda tylko, że już się wiosna kończy, bo inaczej już by tej wiosny przyszło do wojny wielkiej — a ja w te wszystkie wojny i historie w lecie albo w jesieni nie wierzę. Więc tego roku jeszcze wytrzymają — ale na przyszłą wiosnę, to panie tego, bomba pięknie, i Francja z boku, Włochy z dołu, Austriacy od prawego, i z Prusaków będzie bigos, panie. Chybaby Moskal mu pomógł, natenczas muszą z nami pogadać, panie tego, i pierwej Polskę zrobić, tylko nie wiemy czy ją zrobią Francuzi z Austriakami, czy Moskale z Prusakami. Kto pierwszy zrobi, z tym ja trzymam, bo my, panie tego, sami nic poradzimy. Co to gadać, my panie z kimś trzymać musimy, tylko z kim, o to panie sęk. Ja na szczęście takie sobie terno skombinowałem: cesarz 25, król 90 a Włochy to 7, bo mają szczęście. Głowę daje, panie tego, że wyjdą moje numera; na siódmkę przysięgam. Ile razy Włochy się ruszają, tyle razy siódmka, panie tego, wychodzi primo loco.

Naiwne westchnienie

stanisławowskiej rady powiatowej.

Żem starego czule pożegnała, to wiem dlaczego; ale dlaczego mi kazali zarazem nowego jeszcze czulej witać, tego już nie wiem.

(W odpowiedzi na to westchnienie, zapytać się można, dlaczego sobie nie pozwoliła szanowna rada napisać jaki adresik zaufania do p. Potockiego? Pocóż ta skromność przy naiwności.)

Ciekawski.

Ważna reforma examínów dojrzałości.

Rada oświaty królestwa Gaskonii z przyległościami chcąc kardynalnie zreformować examina dojrzałości wydaje następujące niesłychanej doniosłości rozporządzenia:

zważywszy że wszystkiemu złemu winni examinatorowie;

zważywszy, że ledwie inspektorów przysięga cokolwiek znaczy, a examinatorowie nawet zaprzysiężeni nie zasługują na wiarę;

zważywszy że komisją examinacyjną stanowią starsi nauczyciele, którzy mają nawyczki żaków i jako tacy traktowani być winni, postanawia się:

1. Examinatorowie mają być obecni przy examinie, pytać będzie inspektor.

2. Examinatorowie muszą siedzieć przy examinie dwanaście godzin w postawie brahminów, nie wolno im zatem:

- ani krzakać
- ani kichać
- ani rozmawiać
- ani podpowiadać
- ani nogą kiwać
- ani mieć skrzypiących butów
- ani opierać się o krzesło

Wolno im jednak, uwzględniając ich ważne stanowisko w społeczeństwie:

- potakiwać każdemu słowu inspektora
- przyjść bez butów w kalozkach
- patrzeć się w sufit
- poprawiać zadania
- podpisać się na świadectwie
- pisać protokół w celu zwiększenia konsumpcji papieru.

Rozmowa Gogatek.



— Ty! czy ty chodzisz na te polsko-ruskie mieszaniny do teatru?

— Byłem raz, ale byłem formalnie zażenowany. Musiałem ciągle dawać słowo honoru, że nie nie rozumię.

Gospodarstwo, przemysł i handel

Kolej Albrechta zagalopowawszy się wymknęła się z rąk polskich zupełnie; łaskawość niemiecka zachowała tylko prezesa polaka i to, malowanego. Jestto finale szlachetnej emulacji magnaterji polskiej o to, kto pierwej Niemcom furtkę otworzy.

Memorjał

napisany przez komisję, wybraną do zbadania wniosku Rydzowskiego, i nadesłany redakcji „Szcztka“ w odpowiedzi na wiersz zacytowany z Rückerta.

Szanowna Redakcjo!

Rückerta wiersz, naszego poety, umieszczony w ostatnim numerze „Szcztka“, przeczytaliśmy, i nie pojmujemy wcale, dlaczego cytujesz go właśnie *dzisiaj*, kiedy od chwili zaboru dotychczas moglibyście go właśnie *codziennie* cytować. Co do sprawy ograniczenia lichwy to przyznaj, że wniesienie tej kwestji w naszej izbie, było nieaktownem ze strony waszych posłów, boć przecież powinni byli pamiętać o przysłowiu: „W domu wisielca nie wspominaj stryżka.“ Już z tego samego pokazuje się, że wam przedewszystkiem trzeba cywilizacji.

Przyjm szanowna red. itd.

Wiedeń w Kwietniu 1875.

Co was to obchodzi.

Ciągle trąbią po dziennikach,
Różne ztąd wywodzą wnioski
Hygieniczne, biuletyny,
Tych Ichmościów z łaski boskiej.

Gdy narody pod ucisku,
Srogim pętem mrą z niemocy,
Oni głoszą mu pociechę,
Że król pruski spał dziś w nocy.

„Dajecie pokój dziennikarze,
Ktoś tam z boku na to powie —
Nie tych panów nas obchodzi,
Ale biednych ludów zdrowie.“

Korespondencje Redakcji.

A. Z. we Lwowie. Plagiat Onufrego. — **M. we Lwowie.** Stowarzyszenia i kasyna na to powstają, by wspólnemi siłami uskutecznić to, co jednostkom z trudnością przychodzi; nie idzie za tem, by im przysłużyło prawo, łatwym sposobem nabywać dzienniki i książki od redakcji i wydawców. Czas już, by ta zebraniina ustała. — **R. w Wiedniu.** Prosimy o pospiech. — **N. N. w T.** Nie udało się. — **K. we Lwowie.** Na dwóch stołkach pan dobr. siedzi. — **X. w Dr.** Kalendarz wystany.

Kompletne, oprawne roczniki „Szcztka“ z lat ubiegłych sprzedają się w administracji i w księgarni po 5zł. tom.

Do tego numeru dołącza się cennik nasion Wilhelma Adama.

Kapelusz Gessnera w ziemi galicyjskiej.

(Ilustrowana odpowiedź Niemców na wniosek Rydzowskiego o ograniczeniu lichwy.)



Kiedyż pojawi się Wilhelm Tell drugi?!

Łamigłówka.

pet — grzy — nie — ob — ki — e — Goe — ku — niec —
ros — zdro — im — i — ist — ku — lo — ma — sko
— nie — lu — o — kwi — wie — ki — mer — ry — ob
— zi — dyg — E — bie — men — paż — wnu — nu —
ku — the — cel.

Łamigłówka bardzo łatwa,
Wcale nie się w niej nie gmatwa.
Szesnaście słów ma wszystkicho,
Czytaj z góry od lewego,
Potem z dołu od prawego
A domyślisz się całego
Jej znaczenia.
Przytem dla ułatwienia
Odgadnienia
Rodzaj słowa się wymienia.

- Ten — każdy sobie tworzy, nie każdy osiąga.
- Ta — w tym roku szczególnie była bardzo tęga.
- Ten — bywa od parady, bywa do podróży.
- Ten — poeta co wielu dotąd za wzór służy.
- Te — po niebie się teraz ciągle wałęsają.
- Ten — znaczy przepowiednię — jako starzy bają.
- To — śpiew pewnego ptaka niezłe naśladuje.
- Ten — do małżeństwa pociąg najwidoczniej czuje.
- Ten — bywa nieparzysty, to znowu parzysty,
- To — jest naszego bytu dowód oczywisty.
- Ten — bożek, z grecka zwany, psotnik z niego wielki
- Te — gdy już podrastają, dostają karmelki.
- To — wyrabia fortuna, zwykle niestateczna.
- Ten — robi zgrabnie każda pensionerka grzeczna.
- Te — dopiero „smakuje kiedy się zepsuje.“
- Ten — siłę, pęd, lub nacisk wielki znamionuje.

Rozwiązanie łamigłówki z Nr. 14.

Dudek, matlot, ucho, Cyrus, hajduki, noge, Indjanin, Europa,
nałóg, igrzysko, efor, rura, Anezyt, zmartwienie, Islam, Ninus,
Alep, zwada, imbir, mróz, nowiny, esaul.

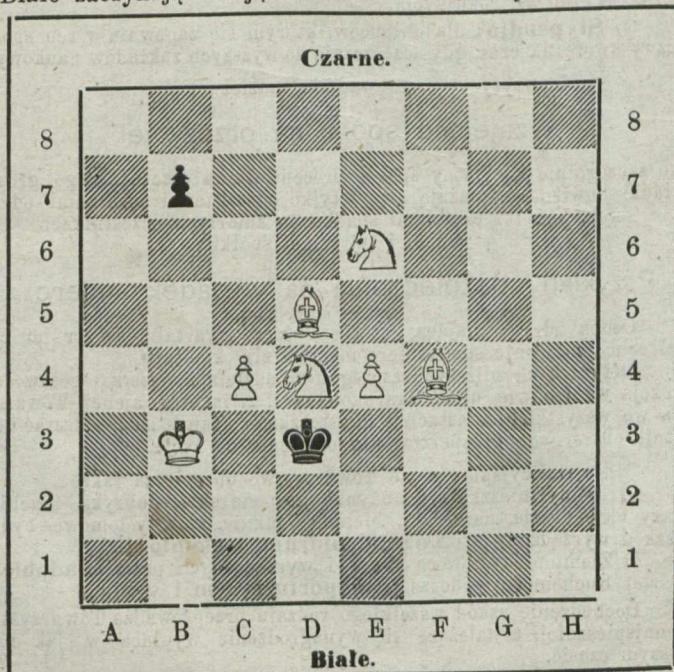
Początkowe i końcowe dają :

Dmuchnie nieraz i na zimne,
Kto się na gorącym sparzył.

Zadania szachowe.

ZADANIE IX.

Białe zaczynają i dają mata za czwartym posunięciem.



F. GROS i W. STRUS

we Lwowie, ulica Hetmańska Nr. 6.

PIERWSZA i jedyna krajowa FABRYKA CZEKOLADY

wyrabianej w francuskich maszynach granitowych, nie kottach żelaznych.

Zwyczajnie używane dobre gatunki. (1-6)

z czystego ziarna Kakao i najlepszego cukru bez wszelkich dodatków.

Czekolada zdrowia

Nr. 12. 1 ft. = (1/2 kilo) . 75 ct.

" 11. 1 " " " " . 85 "

" 10. 1 " " " " . 1. — "

Gatunki lepsze do 2 zł. za ft.

Czekolada wanilowa

Nr. 6. 1 ft. = (1/2 kilo) . 90 ct.

" 5. 1 " " " " . 1.10 "

" 4. 1 " " " " . 1.30 "

Gatunki lepsze do 2.20 za ft.

Nr. 15.

Ruchu literackiego

WYSZEDŁ I ZAWIERA :

Wydział lekarski na wszechnicy lwowskiej. — Biały Murzyn, powieść Michała Bałuckiego. (c. d.) — Wieczny tułacz, przez Stanisława Grudzińskiego. — Listy Juliusza Słowackiego, (c. d.) — Alfred de Musset i czas jego, przez Jana Amborskiego (dok.) — Pierwotni mieszkańcy jaskiń, przez dr. Oskara Fraa'sa, (dok.) — Syn Znajdy, powieść ukraińska, przez Piotra Jaxę Byko-

wskiego, (c. d.) — Listy z Francji, przez Sewerynę z Z. Duchnińska, (dok.) — Nowy tom dziejów Jakóba Caro, przez Antoniego Prohaskę, (dok.) — Literatura polska. (Pamiętnik W. hr. Engeströma), (dok.) — Promyki. — Bibliografia polska i zagraniczna. — Kronika artystyczna. — Wiadomości z kraju i zagranicy. — Nowe książki.

Cena kwartalna 2 złr. 50 ct.

WYDAWCY.

Herbatę

chińsko-rosyjska

ze zbioru

1873/4

we

LWOWIE

ulica Halicka

zlecenia uskutecz-

niają się natychmiast.

(13-9)

BALSAM

Vetoriniego.

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znakomitości lekar-
skie uznany i zalecany jako nie-
zawodny środek na reumatyzm,
osłabienie nerwów, kurcze, ból
zębów, fluksje, szczególnie na ra-
ny i poparzenia — dostać można
w każdej aptece i w fabryce we
Lwowie flakon po 1 złr. 50 cnt.

13-9

Nowy skład

WIN FRANCUSKICH

we Lwowie, przy ulicy Halickiej liczbą 21.

Poleca wybór najlepszych win, konserwów i łakoci w prze-
dnych gatunkach.

L. H. Małeckii.

OGŁOSZENIE.

W taryfie specjalnej zaprowadzonej z dniem 1. Lutego 1875 r. dla transportu zboża etc. z Rumunii i Galicji do Niemiec uległy opłaty taryfowe dla kukurudzy w ziarnie, w ilościach 200 cetn. cłowych odpowiednim zmianom, a to między stacjami: Suczawa, Czerniowce, Śniatyn, Kołomyja, Stanisławów, Halicz, Bursztyn, Chodorów, Borynicze i stacjami: Katowice, Nicolai, Königshütte, Morgenroth, Gliwice, Rudziniec, Wrocław, Nissa, Frankenstein, Głogów, Poznań, Toruń i Bygdoszcz.

Wszelkie w teje taryfie przeprowadzone opłaty frachtowe do stacji Harburg, Wrinsen, Luneburg, Welzen, Bremen, Bremerhafen, Geestemünde, Seebaldsbrück, Soest, Camen i Hamm zostały zniżone.

Bliższych szczegółów w tym względzie, powziąć można z odnośnych ku temu wydanych sprostowań, które nabyć można w naszym ekonomacie w Wiedniu, jako też u podpisanej Dyrekcji ruchu.

Lwów dnia 24. Marca 1875.

(2-3)

Dyrekcja ruchu.

C. k. uprzyw. galicyjski

Akcyjny Bank Hipoteczny

we Lwowie

Wydaje 6% Listy hipoteczne,

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2. lipca 1868 D. P. XXXVIII. nr. 93 być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupularnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17. grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyj małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumę równoczesnych wierzytelności hipotecznych, nie może być wyższa nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1. marca i 1. września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28. lutego każdego roku, z których jedno i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

w Lwowie, główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu;

w Wiedniu, kantor wymiany bankowy niższo - austriackiego Towarzystwa eskontowego i Union-Bank;

w Pradze, Filia c. k. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;

w Bernie, c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;

w Berlinie, pp. Meyer et Comp.;

w Warszawie, p. Leon Epstein.

(8-9)

Galicyjskie

ogólne

Towarzystwo ubezpieczeń

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości:

Dział ubezpieczeń na życie

zabezpiecza za opłatą taniej i stałej premii:

a) **Na wypadek śmierci:** mocą ubezpieczenia tego rodzaju zapewnia się za opłatą małej rocznej premii kapitał, który będzie wypłacony spadkobiercom po śmierci zabezpieczonej osoby nawet w razie, gdyby śmierć nastąpiła natychmiast po zawarciu odnośnej umowy.

b) **Posagi:** ten rodzaj ubezpieczenia jest szczególnie stosowny dla dziewcząt, którym można zapewnić tym sposobem kapitał, gdy dojdą do 18., 21. lub 24. roku życia.

c) **Stypendja:** dla chłopców, którym się zapewnia w ten sposób roczną kwotę na czas, gdy uczęszczają do wyższych zakładów naukowych

Towarzystwo wprowadziło tudzież:

Wzajemne spółki na przeżycie,

jako szczególnie korzystny sposób procentowania oszczędzonego grosza wkładki bowiem pomnażają się nie tylko odsetkami i odsetkami od do setek, lecz też częściami spadku po zmarłych uczestnikach jednej i tej samej spółki.

Przykład ubezpieczenia na wypadek śmierci:

Osoba zdrowa mająca lat 35, opłaca kwartalnie 6 złr. 69 cent. jeżeli chce zapewnić spadkobiercom 1000 złr. kapitału.

Dotyczących bliższych szczegółów udziela z wszelką gotowością dyrekcja we Lwowie ulica Skarbkowska 1. 2, jakoteż ajenci Towarzystwa we wszystkich miastach i miasteczkach; tamże można dostać bezpłatnie obszernych prospektów ubezpieczenia na życie.

Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpiecza także:

a) Domy mieszkalne, budynki gospodarskie, fabryki, maszyny, towary na składzie, narzędzia, bieliznę i suknie, sprzęty domowe, bydło, od szkód wyrządzonych od ognia, piorunu i eksplozji.

b) Ziemiopłody i owoce od szkód wyrządzonych przez gradobicie.

c) Ruchomości podczas transportu ładem i wodą.

Dochodzenie szkód wszelkiego rodzaju przeprowadza Towarzystwo jak najspieszniej, a należące się wynagrodzenie wypłaca w jak najkrótszym czasie.

11-9

Rudolf Schwarz,

(7-7)

udziela naukę gry na fortepianie, Harmonium i Organach.

Bliższe wyjaśnienie udziela z grzeczności W. pan Karol Mikuli Dyrektor tow. muz. lub takowe u W. pana Karola Alznera w hotelu Europejskim między 2-4 godz. po połud. zasięgnąć można.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie i przez filje

w Krakowie, Czerniowcach i Ternopolu od dnia
15. Czerwca 1874 r.

ASYGNACJE KASOWE

- 5 procentowe płatne w 14 dni po wypowiedzeniu
- 5½ procentowe płatne w 45 dni po wypowiedzeniu
- 6 procentowe płatne w 90 dni po wypowiedzeniu

Wszystkie 6½ procentowe asygnaty kasowe w obiegu
jeszcze się znajdujące będą oprocentowane począwszy od dnia
15. Czerwca 1875 tylko po 6% z 90 dniowem wypowiedzeniem.

Lwów. 10. Marca 1875.

(11—?)

Dyrekcja.

KANTOR WYMIANY

ces. król. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują
się bezzwłocznie po kursie dziennym.

9—?

Towarzystwo

Gal. kasy zaliczkowej

21. ulica Halicka,

przyjmuje

Wkładki na książeczki oszczędności

od jednego zhr. w. a. do każdej wysokości, oprocentowując je

po 6% z 3 dniowem wypowiedzeniem,

po 7% z 14 " "

po 8% z 30 " "

Udziały zaś członków oprocentowują
się od dnia pierwszej wkładki.

(7—?)

J. Drexler & Synowie

we Lwowie plac Kapitulny Nr. 2,
polecają swój obficie zaopatrzony

Magazyn płócien

stołowej bielizny, ręczników, chustek do nosa, drel-
chów, dymek niebianych i bawełnianych,
SCHIRTINGÓW, PERKALI I KRETONÓW na suknie damskie,
SKARPETEK I POŃCZOCZ, kaftaników, chustek damskich i fanelek.

We wielkim wyborze

Materje na meble: gobeliny, rypsy i kretony

Angielskie dywany,

Kapy gobelinowe i rypsove na łózka i stoły.

GŁÓWNY SKŁAD kóder szytych i fanelowych
MATERACÓW, PODUSZEK pierzanych i włosiemych,
waty, bawełny i owczej wlny,
gotowych sienników, prześcieradeł i poszówek.

W różnych fasonach i wielkościach

Łózka żelazne.

Cenniki i rysunki łózek, oraz próbki rozmaitych towarów
wedle życzenia na prowincji przesyłamy franco. Wszelkie zamówienia
listowne odwrotną pocztą, a obstalunki na pościel i bieliznę w naj-
krótszym czasie uskuteczniają się.

5—?

A. SZELISKI.

we Lwowie, ulica Majera l. 7,

poleca swój skład obficie zaopatrzony w maszyny i na-
rzędzia rolnicze, sprowadzone z pierwszych zagranicznych
fabryk, mianowicie: Richmond et Chandler, Robey,
Bental, Ransome, Hornsby, Howard, francuzkie Harter
Aine, Teppaz, Noel i Lachappelle w Paryżu, niemieckie
Rudolf Sack w Plagwitz, Eckert w Berlinie, Cegielski
w Poznaniu, Zimmermann w Halle, Eberhardt w Ulm,
Kühne w Wiselburgu, J. Vidats w Peszcie etc. Podług
umowy udziela 2-letni kredyt na 9%.

SIAKAWKI

z pierwszorzędných fabryk, również inne przyrządy
ogniowe, jako to: beczki na kołach, węże parciane i
gutaperkowe, pasy dla straży ogniowych, topory, (czagany)
koneweczki parciane i blaszanne etc. Sprzedaje gmi-
nom i korporacjom na 10-letnią wypłatę licząc od

(6—?)

zwłoki 10%.

W każdym domu rodzicielskim

jak i u przełożonych zakładów powinno się znaj-
dować dziełko **Dr. A. Bergera** lekarza
praktykującego we Lwowie, pod tytułem:

„CHOROBY DZIECIECE“

Kur, Ospa, Szkarlatyna i Angina;

rys popularny. Do nabycia we wszystkich księgarniach
we Lwowie, również u Autora **ulica Halicka**

6—?

Nr. 18. I. piętro.

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Od 15go Marca b. r. począwszy aż do dalszego postanowienia, wchodzi w użycie w związku kolejowym zachodnio-wschodnio-niemiecko-galicyjskim via Mysłowice, Wrocław, Gorlice, Eisenach, taryfa specjalna dla transportu zboża w ładunku w całych wagonach pomiędzy stacjami kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej (austr. linie), kolei arcyksięcia Albrechta, kolei galic. Karola Ludwika i kolei północnej cesarza Ferdynanda z jednej strony, a stacjami kolei Bergsko-Marchijskiej z drugiej strony.

Egzemplarzy tej taryfy nabyć można na stacjach związkowych, do tego ruchu wliczonych, w naszej Dyrekcji jeneralnej we Wiedniu, jako też u podpisanej Dyrekcji ruchu.

Lwów, dnia 31. Marca 1875.

Dyrekcja ruchu.

SPÓŁKA

Właściciele Ziemskich

dla wyrobu

Maszyn i Narzędzi Rolniczych

LWÓW, ulica Balonowa l. l.

Przy nadchodzącej porze wiosennej polecamy Szanownym PP. Gospodarzom nasze magazyny bogato zaopatrzone w wszelkie maszyny i narzędzia gospodarcze, szczególnie:

Plugi Saka uniwersalne i Rayol — Cichowskiego w kilkunastu gatunkach, Horskiego **ruchadła** z pogłębiającami, Mogilańskie, **ruchadła** czeskie.

Ogartywacze amerykańskie, całe żelazne.

Znaczniiki, plewniki i okopywacze Dornwalda.

Siewniki rządowe Wiktorya Drill, Robillarda itp.

Siewniki szerokorzutne Robillarda i Ekerta.

Młocarnie, wialnie, młynki, sieczkarnie, krajacze do buraków i kartofli.

➔ **Główny skład wyrobów naszych także u pp. Cybulskiego i Webera w hotelu Langa.** ➔

Zamawiającym w naszej fabryce robimy wszelkie możliwe ułatwienia, przy wypłacie udzielamy **2-letni** kredyt ratami.

Cenniki rozśelamy franko.

Łączyński, Bal i Spółka.

Nasiona gospodarskie z ostatniego zbioru.

| | |
|--|---------|
| Tymotka najlepsza 100 funtów . . . | zlr. 20 |
| Raygras na gazon i na paszę 100 ft. „ | 30 |
| Mieszanki traw korzec od 7 zlr. do „ | 28 |
| Lucerna prawdziwa francuzka 1 cent. „ | 50 |
| „ „ węgierska 1 „ „ | 40 |
| Koniczyna czerwona . . . 1 „ „ | 28 |
| Łubin żółty i niebieski . . . 1 „ „ | 10 |
| Szporek rolniczy i olbrzymi . . . 1 „ „ | 12 |
| Buraki pastewne różne gat. . . 1 „ „ | 30 |
| Marchew pastewna olbrzym. . . 1 „ „ | 45 |
| Kukurudza amerykańska . . . 1 „ „ | 18 |
| Brzoza biała (Bitula alba) . . . 1 „ „ | 30 |
| Świerk (Pinus picca) . . . 1 „ „ | 50 |
| Sosna czarna (Pinus sylvestris) 1 „ „ | 180 |
| Modrzew tyrolski (Pinus larise) 1 „ „ | 90 |

oraz jarzynowe i kwiatowe nasiona poleca **pierwszy skład nasion**

Wilhelma Adama

we Lwowie,

przy placu Marjackim Nr. 10.